(Nro. 106.)

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę Nro. 53. 8. Maia 1822.

Wiadomości kraiowe.

Z Wiednia d. 29. Kwietnia. — N. Pan raczył Wacławowi Kwiatkowskiemu Sekretarzowi Kancelaryi woienney we Lwowie, oświadczyć przez Prezydyium C. K. Rządu kraiowego Swoie naywyższe ukontentowanie za to, że z okoliczności utworzonego związku ku towarzyskiey zabawie, zebrane 953 ZR. 25 kr. w-W. W. na wsparcie ubogich rodzin przeznaczył.

Z Wiednia d. 27. Kwietnia. — Wyszedł tu właśnie następuiący Patent:

My Franciszek I. z Bożey Łaski i t. d.

Patentem z d. 18. Marca 1810, w związku z zapowiedzianem naówczas urządzeniem finansów, ustanowiliśmy połączoną Deputacyią wykupna i umarzania pieniędzy papierowych a następnie i szczególniey oznaczyliśmy iey zatrudnienie, robienia i wydawania Rewersów wykupuiących i antycypacyynych podług przepisów do tego stosownie wydanych.

Odtąd uchwaliliśmy, aby pieniądze papierowe zwolna, bez oznaczonego czasu, lecz całkowicie wykupione zostały i wykupno przyzwoitémi środkami zupełnie zabezpieczyliśmy; a że czynność ta powiększéy części do skutku iuż przyprowadzona została, przeto właściwy cel ustanowienia wzmiankowaney Deputacyi sam przez się ustał.

Z tego więc powodu i w zamiarze oszczędzenia Państwu ile możności wydatków publicznych, postanowiliśmy i rozkazuiemy aby połączona Deputacyia wykupna i umarzania pieniędzy papierowych rozwiązaną została.

Z resztą osądziliśmy za dogodne, aby potrzebną ieszcze dla obiegu wymianę popsutych i nieużytecznych Rewersów wykupuiących i antycypacyynych na nowe, uprzywileiowanemu Narodowemu Bankowi Austryiackiemu, za uprzedniem iego przyzwoleniem, poruczyć. Bank ten zaymie się tem na rachunek Państwa zupełnie takim sposobem, iakim dotychczas zarządzała połączona Deputacyia wykupna i umarzania. Dokładnieysze przepisy podane będą przez osobne uwiadomienie do publiczney wiadomości.

Dan w Naszém główném i rezydencyionalném mieście Wiedniu dwudziestego siódmego Marca tysiąc ośmset dwadziestego drugiego Naszego Panowania trzydziestego pierwszego roku.

Franciszek.

(L. S.)

Franciszek Hrabia Saurau,
Naywyższy Kanclerz.

Prokop Hr. Lazanski. Piotr Hr. Goes. Jan Nep. Bar. Geisslern.

Na własny rozkaz J. C. K.
Ap. Mci:
Fr. Józ. Hr. de Guicciardi.

Kurs Wiédeński z dnia 27go Kwietnia: Obligacyie długu Stanu 5 procentowe w M.K 73 5/16.— Obligacyie na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1820 za 100 ZR. M.K. ———. — Obligacyie na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1821 za 100 ZR. M. K. 92 1/2. — Certyfikaty na pożyczkę z r. 1821, za 100 ZR. w M.K. —.— Kurs na Augszburg za 100 Kurr. 99 7/8 Br., 99 1/4 Uso. — Moneta konwencyyna za 100, 250.— Akcyie bankowe, iedna po 655 1/2 M. K.

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpaniia.

Z Madrytu d. 29. Marca. — Dnia 27. b. m. Stany ogłosiły Kadyx wolnym portem.

Pułk Szwaycarski Wimpfena, stoiący na osadzie w Barcellonie, został uwolniony od dalszéy służby z powodu, iż podług zasad Konstytucyi naszey nie można utrzymywać cudzoziemców na żołdzie kraiowym.

W Aranjuez zaszły nieiakie rozruchy, które wkrótce uśmierzono. Powstała także d. 21. b. m. kłótnia w Walencyi między uczniami i żołnierzami. Sprowadzone woysko przywróciło porządek.

Jenerał Alava, który pod dowództwem Xięcia Wellingtona wsławił się w bitwie pod Waterloo, i w nagrodę waleczności otrzymał od Króla naszego 8000 talarów roczney

pensyi, odstąpił całego tego dochodu rządowi na opędzenie wydatków kraiowych.

Ministrowie zdali Stanom sprawę o wypadkach w Pampelunie. Zabito tam 5 woyskowych, a 7 raniono; 2 obywateli utraciło także życie, a 11 zostało ranionych. Na wniosek Jenerała Alava, milicyia twierdzy ma bydź rozpuszczoną. Pampeluna iest kluczem do Hiszpanii.

Wniosek Pana Sanchez względem nadania nieograniczonéy władzy Kommissarzom Hiszpańskim w Ameryce, i zawarcia na lat 6 rozeymu z Ameryką południową Hiszpańską, wielką zwrócił uwagę.

Z tamtąd d. 5. Kwietnia. — Admirał Valdes, były Minister woyny, został obrany na miesiąc Kwiecień Prezesem zgromadzenia Stanów, a P. Castejon, Wice-Prezesem. Wspomniony Jenerał iest mężnym i biegłym Officerem morskim. W bitwie przy Trafalgar odniosł 17 ran, i dowodził w Kadyxie podczas oblężenia tego miasta przez Francuzów. Po powrócie Króla roku 1814 popadł w niełaskę i 6 lat siedział w twierdzy. Roku 1820 po zaszłych odmianach politycznych został znowu dowódcą w Kadyxie, a wkrótce potém Ministrem woyny.

Uchwaliły Stany, iż Officerowie, którzy wykonali przysięgę Józefowi Bonapartemu, nie mogą bydź umieszczeni w woysku Hiszpańskiem. Drugą uchwałą postanowiły, aby Xiężna Lukieska pobierała corok taką pensyią, iaka iest wyznaczona dla innych Infantów i Infantek.

Z 1928 klasztorów zniesiono w kraiu naszym 1055, a z 20,757 zakonników sekularyzowało się 4747.

Przywrócono zupełnie spokoyność w Pampelunie.

Nantil, Delamotte, i inni zbiegli Francuzi bawią w Bilbao; kilka Officerów Bertona przybyło do St. Sebastian.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Z Londynu d. 12. Kwietnia. — Słychać, iż Wice-Hrabia Chateaubriand, Poseł Francuzki przy Dworze naszym, nie długo tu zabawi; sądzą bowięm, iż otrzyma urząd pierwszego Ministra.

W sądzie Lankasterskim ukończyła się sprawa przeciwko milicyi Manszesterskiey, oskarżonéy o nieprzyzwoite postępowanie d. 19. Sierpnia 1819 z zgromadzonym ludem. Dowiedziono, iż uchwałę o buncie przeczytano w Manchester, iż pospólstwo rzucało kamieniami na milicyią, i że wielkie niebezpieczeństwo groziło miastu. Sąd uznał oskarżonych za niewinnych, i uwolnił od wszelkiey odpowiedzialności.

Francyia.

Z Paryża d. 13. Kwietnia. — Wczoray zrana pracował Król z Margrabią Lauriston, Ministrem Dworu swego. O godzinie 11 przed południem, Kanclerz d'Ambray, z członkami bióra Izby Parów, podał Monarsze dwa proiekta do prawa, przyięte na posiedzeniu d. 11. b. m., iedęn względem mostu w Rouen, a drugi względem zbytniey obfitości wody w kanale St. Marc. O wpół do pierwszéy pracował Król z Wice-Hrabią Montmorency Ministrem interessów zagranicznych, a potém dał prywatne posłuchanie Panu Vaussay, Prefektowi Departamentu niższey Sekwany.

Od d. 10. b. m. zaczęły się znowu nauki w tuteyszéy szkole prawa. Pan Duranton, Professor prawa kraiowego, ma przeszło 400 słuchaczy.

Zdarzaią się częste podpalania w kraiowszym. W Departamencie Oise spalono wiele domów i składów.

Uwięzieni w Lille Piemontczykowie, iako to: St. Marsan i inni, zostali wypuszczeni na wolność.

W Bordeaux kupiono 10,000 oxeftów czerwonego wina na potrzebę okrętów Królewskich. Donoszą z tego miasta, iż od d. 10. b. m. takie były burze w nocy, że zupełnie zginęła nadzieia obfitego winobrania.

W Izbie Deputowanych dnia 10. b. m. żalił się Pan Constant, że Pan Doudon czytaiąc iego listy na ostatniém posiedzeniu, sfalszował ie. Przystąpiono atoli do porządku dziennego. Prezes bowiem uznał rzecz tę za nieosobistą. Radził potém Pan Constant zniesienie opłatę od paszportów; lecz wniosek iego odrzucono.

Na posiedzeniu dnia 11. b. m. Kommissyia zdała sprawę o podanych petycyiach. Spodziewano się wprowadzenia petycyi Anglika Loveday, i dla tego wielu Anglików wcześnie napełniło galeryie. Po roztrząśnieniu 18 petycyy, wprowadzono nareszcie petycyię Lovedaya. Pan Loveday kupił roku 1817 własność nieruchomą we Francyi, stał się obywatelem tego kraiu, i używa cywilnych praw iego. Wyieżdzaiąc do Anglii, zostawił żonę swoię we Francyi z dwiema córkami maiącemi teraz 20 i 22 lat, i z siostrzenicą. Żona oddała te panienki na pensyią w Paryżu, i sama była przy nich. Pan Loveday zezwolił na wszystko. Wkrótce potém matka opuściła

pensyią, zostawiwszy w niey córki i siostrzenicę. W roku 1821 oyciec napisał do nich, iż ie z pensyi odbierze, lecz oświadczyły nauczycielom swoim i oycu, iż chcą na pensyi pozostać i przyiąć wiarę Katolicką. Szczególniey starsza z nich, Emiliia, po przybyciu oyca do Paryża dnia 23. Października 1821, iawnie życzenie to oświadczyła. Oparł się temu i odebrał córki z pensyi, przekonawszy się, iż ochmistrzyni wcale do tego nienależała i młodych panienek nie namawiała. Tymczasem Emiliia przyięła wiarę Katolicką, co tém bardziey nie iest nieprawném, że była iuż pełnoletnią.— Zdaiący sprawę, wystawił w dalszym ciągu obraz prześladowań, które córka od oyca ponosić musiała. Widząc oyciec, iż nie potrafi dobrowolnie skłonić córki do powrótu do dawney wiary, stał się iey nieprzyiacielem; wszędzie ią oskarżał, lecz wszędzie prawie bywał oddalony. Izba Parów odrzuciła iego petycyią, a Izba Deputowanych winna trzymać się tych samych zasad, ile że sprawa ta była iuż w Sądzie i wyrok zapadł. Sprawozdawca czytał w tém mieyscu wyrok Trybunału pierwszéy Instancyi, i pytał się, czyliby nie było przeciwném wszelkiemu porządkowi i prawu, gdyby od Trybunału do Izby, a od Izby do Trybunału można było appellować? — Pan Manuel zbiiał powyższe zdanie; ganił odmawianie od religii, mówił o wolności wyznań we Francyi i zakończył głos, radząc odesłać rzecz tę do Ministra sprawiedliwości. — Kilku ieszcze potém członków chciało mówić; lecz prawa strona zaczęła wołać: »dosyć iuż tego zgorszenia!« i tak hałasuiąc szorowaniem nogami, kaszlaniem i krząkaniem, iż Prezes zapomniawszy się powiedział: »Izba żąda kreskowania.«— «Nie lewa, ale prawa strona«, odezwał się Pan Girardin. — Poprawił się Prezes, mówiąc: »żądaią.« Większością nakoniec kresek odrzucono petycyią.

Na posiedzeniu d. 12. b. m. Pan Girardin mówił o Dziennikach, iż tylko Monitor iest Dziennikiem urzędowym i że co inne Dzienniki piszą, to od rządu nie pochodzi. Po długich sporach zakończyło się posiedzenie burzliwie.

Królestwo Polskie.

Gazeta Korrespondenta Warszawskiego umieściła następuiące sprostowanie Postanowienia Xięcia Namiestnika, ogłaszaiącego zmiany w systemacie celnym Królestwa w art. 2. wierszu 3: zamiast: towarów zagranicznych na konsumpcyią podczas jarmarków niesprzedanych, czytay: towarów zagranicznych na konsumpcyią prywatną podczas jarmarków niesprzedanych. (Postanowienie to udzieliliśmy w Nrze. 51. gaz. naszéy).

Rossyia.

Gazeta Petersburska: *»Le Conservateur Impartial«* udzielaiąc rosporządzenia Cesarskie urządzaiące nową taryfę cełł w Państwie Rossyyskiem, przydaie co następuie:

»Do powyższych urządzeń załączamy niektóre uwagi nad głównémi powodami, dla których Rząd Rossyyski zmienia urządzenia handlowe, które ogłosił był w r. 1819 i 1820.

Urządzenia te były skutkiem traktatu zawartego d. 7. (19.) Grudnia 1818. z Dworem Berlińskim po długich negocyiacyiach, w których celem wszystkich usiłowań Rossyi, było wykonanie zasad wolności handlowéy uświęconych przez akta Wiedeńskiego Kongressu.

Rząd Rossyyski dalekim był naówczas od powątpiewania, iżby zasady te nie mogły stać się równie dobroczynnemi w zastosowaniu, iak się wydaią sprawiedliwémi w teoryi; ale to, co mu się niewątpliwém bydź zdaie, iest, iż; aby zasady te szczęśliwe sprawić mogły skutki, potrzeba ażeby były przyiętémi powszechnie, i że kray, który się ich trzyma, kiedy inne ie odrzucaią, skazuie dobrowolnie przemysł i handel własny na płacenie niszczącego haraczu przemysłowi i handlowi obcemu.

W roku 1815 uznano w Wiedniu potrzebę, nadania stosunkom handlowym tém wolnieyszego ruchu: iż cały ląd stały użalał się na iarzmo, pod którém handel ięczał, przez lat blisko dziesięć.

Wszystkie prawie Europeyskie Rządy powzięły z początku myśl zaradzenia klęskom, iakie trapiły Europę, przez wolny obieg wartości i ułatwienie wzaiemnéy zamiany. — Ale doświadczenie i wyrachowania ściśleysze, bo oparte na faktach pewnych, i na rezultatach iuż znanych przywróconego pokoiu, zwróciły ie wkrótce do systematu prohibicyynego.

Angliia zachowała swoie zakazy; Austryia pozostała wierną prawidłu zasłaniania się od współubiegań przemysłu obcego. — Francyia w tym samym celu iak nayostrzeysze przedsięwzięła środki, a w Prusach ogłoszono w Październiku nową taryfę, która dowodzi: iż Państwo to nie mogło dłużéy nie iść za przykładem reszty Europy.

Ten to przykład zniewala dziś i Rossyią do prywrócenia praw celnych, których potrzebę wszystkie kraie uznały.

W miarę, iak systemat prohibicyyny rozszerza się i doskonali gdzieindziey, kray trzy-

maiący się systematu przeciwnego, ponosi ofiary coraz dolegliwsze, i coraz znacznieysze. — Otwiera porty swoie wszelkim płodom zagranicznym, a wszystkie porty obce zamykaią się dla iego płodów. — Daie ciągle zachęty rękodzielniom innych kraiów, a iego własne są z niemi w ustawney walce, w którey zawsze prawie ulegaią.

Rolnictwo bez odbytu, przemysł bez opieki, niszczeią i giną, gotowizna wychodzi z kraiu, chwieią się naypewnieysze domy handlowe; maiątek publiczny czuie ciosy maiątkom prywatnym zadane; a gdyby nowe urządzenia nie zmieniły obecnego rzeczy stanu w Rossyi, Państwo to, przyłożywszy się tak wiele do nadania światu pokoiu i iego dobrodzieystw, samo iedno uczestnictwa korzyści iego pozbawionémby było. — Owszem korzyści te nie podsycałyby bogactwa innych kraiów, tylko kosztem iego pomyślności wewnętrzney.

W takiem położeniu, Rząd nie mógł wahać się w wyborze środków zaradczych. — Przedsięwziął ogłosić nową taryfę opłat celnych, którym podlegać maią obce towary przy wchodzie do Rossyi. — Dzieło to poprzedziło poszukiwania, do których obowięzywała powinność oparcia, tak ważney reformy na prawdziwych potrzebach, i dobrze zrozumianym interessie narodowego przemysłu. — Nie chcąc z iedney strony przez zbytnią systematu prohibicyynego rozciągłość niszczyć zaród zbawiennego współubiegania się, które iest źródłem wszelkich udoskonaleń; z drugiey, pragnąc położyć tamę tey nieograniczoney konkurrencyi, którey zgubne skutki właśnie czuć się dały; — Rząd umieścił w nowém prawie niektóre z rozporządzeń wyłącznych, iakie się widzieć daią w prawodawstwach handlowych wszystkich kraiów Europeyskich.

Wspierać przemysł, który iuż kwitnie i wznosi się, zachęcać naykorzystnieysze zakłady, stosować opłaty do potrzeby oclonych przedmiotów, i do ilości tychże, iaką Rossyia wydaie, albo wydawać może, zapobiedz przemycaniom przez sprawiedliwą surowość; taki iest rozkład stopniowy zaprowadzony w taryfie, i takie zasady, których się trzymał.

Osobne rozporządzenie zachowuie na rok bieżący dla wyrobków rękodzielni Pruskich, przywileie nadane im przez traktat z dnia 7. (19.) Grudnia 1818. r. — Te wolności tymczasowe kończą się z dniem 1. Stycznia 1825, ale w tym przeciągu czasu rozpoczęte iuż pod godłem szlachetnego zaufania i szczerey między głównémi Europy Dworami przyiaźni negocyiacyie, urządzą zapewne ostatecznie z wspólném Rosyyi i Pruss zadowoloniem wzaiemne obu kraiów stosunki handlowe.

Osobna taryfa ogłoszona będzie w Królestwie Polskiem. — Podług wszelkiego podobieństwa do prawdy, dążność, zasady finansowe, i główne rozporządzenia tego prawa będą te same. — Różnice zaś, iakieby się w niém spostrzegać dawały, wypływać będą ze względów czasowych i mieyscowych, i z potrzeb szczególnych, rolnictwu i przemysłowi Polskiemu właściwych.

Turcyia.

Dostrzegacz Austryiacki z d. 23 Kwietnia zawiera:

»Statek Sardyński, który wypłynąwszy z Alexandryi, Egipt na d. 20. Marca opuścił i d. 27. Kwietnia do Livorno przybył, przywiózł wiadomość, że 34 okręty z flotty Tureckiey, która, iak wiadomo, na początku Lutego z Dardanelów wyszła pod żagle i pod Patras woysko na ląd wysadziła (porówn. z Nr. 32. i 37. gaz. nasz.) po zwycięzkiey potyczce z częścią Greckiey eskadry na d. 6. Marca w odnodze wyspy Patras zaszłey (porówn. z Nr. 41 i 47. g. n.) d. 14. Marca z powrotem do portu Alexandryyskiego zawinęły.«

Z listu pisanego z Alexandryi pod tą samą datą (20. Marca) czytamy o tém, co następuie:

»D. 14. b. m. podczas burzy dosyć gwałtowney pokazało się w zatoce naszey 34 okrętów z połączoney floty Tureckiey, mianowicie: 3 fregaty Cesarskie, 20 okrętów naszego Wielkorządzcy (Mohammeda Alego, Baszy Egiptu), 3 korwety Algierskie, i 9 małych statków Tunetańskich i Algierskich. Okręty pomnieysze wpłynęły zaraz do portu starego, a większe do nowego. Z tych niektóre pouszkadzała burza nocy następney. Okręt te należą do eskadry, która pod dowództwem Pepephi Hulil Bega z 36 okrętami przewozowémi pierwszych dni Lutego z Dardanelów wypłynęła i miane na pokładzie woysko pod Modon i Patras na ląd wysadziła. — Słychać, iż eskadra ta, skoro na nowo w żywność opatrzoną zostanie, popłynie z nowém woyskiem pod dowództwem syna naszego Wielkorządzcy do Kandyi i Cypru. Wielkorządzca przybył do nas dziś rano i zaraz podarował dwa nowe okręty Kapitanowi Tunetanskiemu i Algierskiemu, których okręty przez burzę naywięcey ucierpiały.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.